

Aleg. 511

Sprawozdanie

Komisji bankowej w przedmiocie sprawozdania Wydziału krajowego o Banku krajowym za rok 1904.

Wysoki Sejmie!

W dziejach rozwoju Banku krajowego i we wzroście siły jego oddziaływania na stosunki ekonomiczne kraju korzystnie zaznaczył się rok sprawozdawczy.

Pomyślny rozwój wszystkich działów czynności Banku, obiecujące początki świeżo w ciągu roku 1904 wprowadzonego nowego działu pożyczek inwestycyjnych t. zw. gotówkowo hipotecznych i zapowiedź rozleglejszej czynności finansowej na polu kredytu melioracyjnego, wreszcie przedłożony już Wysokiemu Sejmowi osobnem sprawozdaniem Wydziału krajowego projekt zmian statutu Banku dla umożliwienia kredytowego poparcia na polu budowli publicznych — a obok tego znaczny wzrost wkładów oszczędności, pomyślna wysprzedaż emisji bankowych, — wszystko to dowód rosnącego do tej Instytucji zaufania i rosnącej szybko jej finansowej ekspansji.

Rok sprawozdawczy był bowiem pod względem łatwości zadosyćuczynienia przyjętym zobowiązaniom kredytowym, dla obrotu pieniężnego w ogóle, a w szczególności dla rozwoju agend Banku krajowego bardzo korzystnym.

Wysokimi były w tym roku ceny produktów rolnych, wyjątkowo wysokimi ceny spirytusu. Czynsze dzierżawne ziemi wzrosły znowu, jeszcze więcej wzrosły ceny sprzedażne ziemi, przez co nieznacne i tak w Banku krajowym zaległości ratalne jeszcze się zmniejszyły.

W przedsiębiorczości prywatnej zauważyć należy znaczny w ruchu przemysłowym widoczny postęp.

Ten korzystny dla rozwoju obrotów bankowych rozwój stosunków ekonomicznych, nie jest jednak równie korzystnym dla przyszłości gospodarczej kraju i nasuwa szereg uzasadnionych wątpliwości i obaw.

Zeszłoroczna posucha i brak paszy spowodowały rolników do wyzbycia się znacznej części bydła, stąd stan bydła w kraju zmniejszył się, odbijając się niekorzystnie dla ludności miast znacznem podrożeniem mięsa. Ten jednak objaw nie budzi obaw na dalszą metę zwłaszcza wobec wielkiego bogactwa paszy w roku bieżącym. Gorszemi są inne, trwalsze mające znaczenie objawy.

Szkodliwa spekulacja parcelacyjna wyrubowała w wielu okolicach kraju cenę sprzedażną ziemi ponad wszelką na optymistycznym nawet ocenieniu czystego dochodu opartą miarę.

Wobec tego transakcye majątkami ziemskimi w celach gospodarczych zupełnie prawie ustały.

Niszczycielska za to przedsiębiorczość szukająca wielkich zysków w rozbijaniu majątków ziemskich na strzępy i w bezplanowem ogałacaniu wielkich przestrzeni leśnych z drzewostanów, święci na rynku podaży ziemi u nas orgie prawdziwe. A następstwem marnowanie wielkich wartości ekonomicznych, obniżanie się kultury rolnej nie tylko na już sparcelowanych ale i na przeznaczonych do parcelacji przestrzeniach, zmniejszanie się lub częściej zupełnie niknięcie większych warsztatów rolniczych, niszczenie wartości kapitałowej budynków folwarcznych i nadmierne obciążenie kupujących ziemię po wygórowanych przeważnie cenach parcelantów, co

wszystko razem wzięte uszczupla koła odbiorców dla budzącego się krajowego przemysłu. — To wielomilionowe materialne i ogromne moralne szkody wyrządzane bezkarnie przyszości kraju przez tę niszczycielską przedsiębiorczość!

Ta coraz szersze zataczająca kręgi spekulacya na zwyżkę cen ziemi i pociągająca w swój wir coraz liczniejsze i z kół ziemiańskich jednostki, nasuwa niewątpliwie, może w niedalekiej już przyszłości obawę groźnych przesilen, raptownych spadków cen ziemi a w następstwie szeregu ruin ekonomicznych.

Obawom w tym kierunku oprzeć się niepodobna, obowiązkiem więc jest zwrócić na nie uwagę Wysokiego Sejmu z tem życzeniem, by z wprowadzeniem odpowiednich środków zaradczych, do których przedłożenia inna Komisya jest powołana, mimo nasuwających się trudności nie zwlekano.

Już w poprzednich swych sprawozdaniach wskazywała Komisya bankowa na cały szereg ujemnych ekonomicznie i groźnych społecznie następstw obecnego rozwoju ruchu parcelacyjnego. Obecnie należy jeszcze zwrócić uwagę na ten pośredni wpływ, jaki Bank krajowy przez patronowane przez siebie instytucje parcelacyjne w dziedzinie tego ruchu wywiera.

Młodsza z tych instytucyi „Tow. Wzajemnej Obywatelskiej pomocy w Krakowie“ nie jest wyłącznie parcelacyjną, posługując się przedsięwzięciem częściowych parcelacji tylko w razie koniecznej potrzeby chwycenia się i tego środka pomocniczego dla sanacyi i uregulowania interesów majątkowych swych członków.

Towarzystwo rozparcelowało od lat trzech 2.700 morgów niespełna, tworząc wprawdzie zbyt drobne gospodarstwa w drodze jednak częściowych tylko parcelacji z pozostawieniem okrojonych obszarów dworskich w rękach uregulowanych majątkowo właścicieli.

Inaczej ma się rzecz z drugą, starszą instytucją Bankiem parcelacyjnym we Lwowie, który parcelację postawił sobie za główne swe zadanie.

Bank parcelacyjny przyjął do parcelacji po koniec 1904 roku 18.440 morgów, a z tej przestrzeni wypada 12.000 morgów na 22 majątki, które doszczętniej uleżą mają parcelacji. Do końca zeszłego roku sparcelowano już przeszło 15.000 morgów. Siedm majątków skreślono zupełnie, z trzech nieznaczne tylko pozostawiono resztki, w 15 majątkach przeprowadzono częściową parcelację. Kwestya, czy z tych parcelacji powstają żywotne włościańskie gospodarstwa, większe co do przestrzeni i możliwie skomasowane, była zarządowi Banku obojętną. Przeciętą wielkość parceli sprzedawaną przez Bank parcelacyjny wynosi niespełna 3 morgi. Ogromna większość, bo około 80% sprzedaży parcelacyjnych dokonanych zostało bez względu na ekonomiczne i społeczne interesa kraju, bo kwestya, jakie gospodarstwa powstają w drodze sąsiedzkiego przykupna do istniejących już gospodarstw, całkiem się nawet nie interesowano.

Z wysokich w stosunku do kapitału udziałowego swych zysków netto, wypłacono dyrektorom wysokie w stosunku do ich szczupłych stałych pensyi dodatki i tantiemy pchając w ten sposób instytucję w spekulacyjnym na jak największe tylko zyski obliczonym kierunku.

Jakoż kierunek spekulacyjny zaczyna się coraz wyraźniej ujawniać w działalności banku, objawiając się na zewnątrz używaniem naganiaczy parcelacyjnych i przyjmowaniem do poszczególnych interesów prywatnych spółników. A niekorzystnego pod tym względem wrażenia osłabić nie może utworzenie t. zw. funduszu kulturalnego i dotowanie z niego funduszu budowy kaplic, szkół i pomników. Utworzenie tego funduszu byłoby niewątpliwie czynem bardzo pięknym, gdyby pobierając od włościan aż 2% prowizyi za wyrobione im w Banku krajowym pożyczki i sprzedając im drogo z natury rzeczy zaniedbaną najczęściej i wyjałowioną ziemię, pomyślano równocześnie o koniecznych melioracyach, o osuszeniu gruntów podmokłych i nawodnienie jałowych łąk.

Lecz chęć zysku i brak wszelkiej zasadniczej polityki parcelacyjnej powodują, że się nie myśli ani o melioracyach, ani o dobrej komasacji gospodarstw ani o odpowiednem unormowaniu ich wielkości, a w obec tego wydatki z funduszu kulturalnego nie przestają być czynem użytecznym, szali na korzyść Banku parcelacyjnego przeważyć jeszcze nie mogą.

I z całej działalności Banku parcelacyjnego jeden tylko niezaprzeczonej nie pożytek, że Bank ten chroni istotnie mających z nim do czynienia parcelantów od wyzysku, na który by byli narażeni, gdyby zamiast Banku parcelacyjnego działali sami tylko prywatni spekulanci. Lecz ten fakt, że bez Banku parcelacyjnego

działoby się jeszcze gorzej, nie usprawiedliwia jeszcze tego poparcia i tej wydatnej kredytowej obecnie przeszło półtoramilionowej pomocy kredytowej, jakiej Bank krajowy teje instytucji udziela.

Komisji bankowej znanymi są uchwały, jakie w kwestyi dalszego popierania działalności Banku parcelacyjnego na posiedzeniu Rady nadzorczej Banku krajowego w dniu 22. września r. 1905 zapadły.

Uchwały te brzmią:

Rada nadzorcza poleca Dyrekcji ażeby:

1. Popieranie Banku parcelacyjnego udzielaniem kredytu czyniła zależnem od działalności jego, korzystnej dla kraju pod względem społecznym i ekonomicznym a spekulację wykluczającej.

2. Baczyla na to, ażeby przy parcelacjach przez Bank parcelacyjny przeprowadzanych o ile możliwości nie znikala zupełnie własność średnia, a tworzone nowe jednostki gospodarze były ekonomicznie zdrowe.

3. Stanowczo doprowadziła do niżenia pobieranych przez Bank parcelacyjny prowizyi, procentów i innego rodzaju opłat przez sprzedających i kupujących wnoszonych.

4. Wpływała na możliwe zaniechanie podejmowania parcelacji na własny rachunek tak przez sam Bank parcelacyjny, jak i przez zawiązywanie na ten cel spółek

Z uchwałami pod 1., 2., 3. Komisya bankowa najzupełniej się zgadza. Komisya jednak sądzi, że Dyrekcya instytucji finansowej, jaką jest Bank krajowy, nie jest kompetentną i nie może być obarczoną kolidującym z jej właściwem zadaniem obowiązkiem oceniania, kiedy i pod jakimi warunkami może być dana parcelacya pod względem społecznym i ekonomicznym mniej lub więcej szkodliwą lub użyteczną.

Do tego powołaną jest raczej Rada nadzorcza Banku będąca emanacją Sejmu i powołana do strzeżenia nie tylko finansowych interesów instytucji, ale i ekonomicznych interesów kraju.

Komisya bankowa nie wacha się wypowiedzieć stanowczego życzenia, by Dyrekcya Banku krajowego żądała w każdym poszczególnym wypadku zgłoszenia o kredyt przedłożenia zatwierdzonego przez Radę nadzorczą Banku planu parcelacyjnego, w przeciwnym zaś razie na najkorzystniejszy nawet finansowo interes pożyczki odmawiała.

Co do punktu 4. uchwał Rady nadzorczej Banku krajowego, następujące nasuwają się uwagi:

Zawieranie interesów komisowych na cudzy rachunek wyklucza wprawdzie spekulację, ale wyklucza zarazem wszelką odpowiedzialność Banku parcelacyjnego.

Można się bowiem zawsze zasłonić wolą właściciela, który nie dbając często o ogólne interesa, osiągnięcie najwyższej możliwie kwoty pieniężnej za sparcelowane grunta ma tylko na oku.

Natomiast parcelacya na własny rachunek, czy to drogą kupna całego majątku lub jego części na parcelację, czy też drogą przyjęcia komisum z zapewnieniem właścicielowi pewnej ugodzonej sumy i procentowego udziału w uzyskanej przewyżce, parcelacya taka jest zarazem przyjęciem na siebie całego ciężaru odpowiedzialności, i może wprawdzie ale nie musi być interesem spekulacyjnym. Parcelacya taka, choćby jako interes ogromne nawet przyniosła zyski nie będzie miała z pewnością charakteru szkodliwej spekulacji, jeżeli ogólnie społeczne i ekonomiczne interesa będą przy niej w pełnej mierze uwzględnione.

Zgadając się więc zupełnie z Radą nadzorczą Banku krajowego w tem, że przyjmowanie przez Bank parcelacyjny do poszczególnych na własny rachunek zawieranych interesów prywatnych spekulantów jako spółników nie powinno mieć miejsca, należy równocześnie dążyć do tego, by w działalności Banku parcelacyjnego wyjątkowo tylko dopuszczane były interesa komisowe na cudzy rachunek, gdyż instytucya biorąca na siebie wielkiej doniosłości zadanie organizatora nowych stowarszeń agrarnych, winna wobec kraju ponosić za swe czyny pełną odpowiedzialność.

A przechodząc od kwestyi parcelacji, której uregulowanie wymaga śmiaalej i w porę powziętej decyzji ustawodawczej Wysokiego Sejmu, przechodząc do tych objawów życia ekonomicznego, na które Bank krajowy bezpośrednio wywiera wpływ, z zadowoleniem notuje Komisya bankowa, że nowo od marca zeszłego roku wprowadzony dział pożyczek gotówkowo hipotecznych rokuje pomyślny rozwój i że lwia część

udzielonego w tej formie kredytu poszła na podniesienie wydatności dochodowej rolnictwa przez przemysł rolniczy i melioracye.

Gdy zaś Bank krajowy powołanym będzie w najbliższej już przyszłości do rozleglejszej niż dotąd finansowej akcyi w dziedzinie kredytu melioracyjnego, biorąc udział w akcyi kraju udzielania pożyczek bezprocentowych na drenowanie przez eskontowanie rocznych subwencji państwowych, spodziewa się Komisya, że przeprowadzane dzięki tej znacznej finansowej pomocy melioracye wzmocnią i utrwalą niejedno większe gospodarstwo rolne, których utrzymanie jest w obecnej dobie jedną z największych naszych trosk.

Co do akcyi Banku krajowego na polu popierania krajowych usiłowań przemysłowych poprzestaje Komisya na odwołaniu się do uwag w poprzednich swych sprawozdaniach w tym przedmiocie podnoszonych.

W poszczególnych działach czynności Banku, zarówno w działach emisyjnych jak i w dziale bankowym nie znajduje Komisya (opierając się oczywiście na sprawozdaniu Wydziału krajowego i dołączonych doń alegatach) powodu do podniesienia jakichkolwiek ważniejszych uwag lub spostrzeżeń.

Komisya ogranicza się na stwierdzeniu, że wszystkie operacye Banku wykazują stateczny i pomyślny rozwój i że pod względem wzrostu obrotów jak również czystego zysku z wszystkich operacyi bankowych rok sprawozdawczy należy do najpomyślniejszych.

Polegając na sprawozdaniach Wydziału krajowego i Rady nadzorczej Banku krajowego, Komisya bankowa wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego o Banku krajowym za rok 1904.

II. Sejm udziela Dyrekcji Banku krajowego absolutorium z rachunków za czas od 1. stycznia do 31. grudnia 1904 r.

III. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu spowodować Zarząd Banku krajowego, by przy udzielaniu kredytu instytucjom i przedsiębiorstwom parcelacyjnym trzymano się następujących zasad:

1. Pożyczki mogą być udzielane jak dotąd tylko na każdy poszczególny interes parcelacyjny z osobna.

2. Pożyczki mogą być udzielane tylko w razie przedłożenia Dyrekcji zatwierdzonego przez Radę nadzorczą względnie ustanowiony przez nią organ planu parcelacyjnego skreślonego na podstawie zgłoszeń osób mających chęć nabycia gruntów.

3. Rada nadzorcza Banku krajowego odmówi zatwierdzenia przedłożonego jej planu parcelacyjnego, jeżeli z niego kazuje się:

a) że zamierzoną jest doszczętna parcelacya obszaru dworskiego bez pozostawienia odpowiedniej do budynków folwarcznych wielkości reszty folwarcznej;

b) że przeważająca część czy to nowo powstać, czy powiększyć się mających gospodarstw nie może mieć warunków zdrowego i samodzielnego gospodarczego bytu.

IV. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu przedkładać corocznie w dołączeniu do sprawozdania o Banku krajowym szczegółowych sprawozdań o dokonanych przy pomocy kredytu Banku krajowego parcelacyach.

Przewodniczący:

Władysław Kraiński.

Sprawozdawca:

Hupka.